



Informator Piechowicki

NUMER 11/2024 LISTOPAD 2024 ISSN 1731-5220

DRUH

przez całe życie



str. 4-5



Biało-czerwony pochód
str. 2



Lechia mistrzem jesieni!
str. 10



Podziękowanie za serce
str. 16



BIAŁO-CZERWONY POCHÓD

W naszym mieście barwnie obchodzono Święto Niepodległości. Najpierw odbyła się Msza Św. w intencji ojczyzny, później ulicami miasta przeszedł biało-czerwony pochód, zwieńczony złożeniem kwiatów pod tablicą „W hołdzie Polakom poległym w walce o wolność i niepodległość”.

A na koniec odbył się radosny piknik patriotyczny. Udział w nim wzięli licznie zgromadzeni przedstawiciele stowarzyszeń, władze miasta, radni oraz zaproszeni goście.

– To nie tylko lekcja historii, ale także inspiracja do budowania lepszego jutra. Naszym wspólnym obowiązkiem jest dbanie o to, aby wartości takie jak wolność, solidarność i patriotyzm były obecne w naszej codzienności – powiedział Radosław Burchacki, Burmistrz Miasta Piechowice.
– Niech one przypominają nam, jak wielką



cenę miała wolność, jak ważne jest, by o nią dbać każdego dnia. Bądźmy dumni z naszej Ojczyzny, bądźmy dumni z bycia Polakami.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć (więcej zdjęć na profilu Urzędu Miasta Piechowice na facebooku).



PODPISANO UMOWĘ NA REMONT KOŚCIOŁA

Zabytkowy Kościół Bożego Ciała w Piasztowie wkrótce będzie remontowany! Rozstrzygnięto postępowanie ofertowe na to zadanie.

Prace obejmują m.in.:

- poszerzenie badań stratygraficznych i odkrywkowych na sklepieniu prezbiterium,
- usunięcie przemaalowań z kamiennych elementów architektonicznych (żebra, wsporniki i zworniki sklepienia prezbiterium, sakramentarium, portal zwieńczony półkoliście) wraz z odstonięciem i wyeksponowaniem pierwotnych, oryginalnych warstw,
- oczyszczenie monochromatycznych powierzchni ścian oraz pól sklepiennych z zabrudzeń i wtórnych nawarstwień (w tym współczesnych, zdegradowanych tynków),
- usunięcie nalotów bakterii z jednoczesną dezynfekcją obszarów, które uległy zalaniom i zawilgoceniu,
- wykonane miejscowo zabiegów odsalających oraz prac wzmacniających strukturę oryginalnej zaprawy,
- w miejscach ubytków tynków założenie zapraw i kitów wraz z opracowaniem ich powierzchni zgodnie z powierzchnią oryginalną,
- scalenie kolorystyczne monochromatycznych powierzchni ścian i pól sklepiennych farbami paroprzepuszczalnymi – po ustaleniu kolorystyki na podstawie badań odkrywkowych i w konsultacji z DWKZ w Jeleniej Górze.

Wykonawca zobowiązany będzie też do naprawienia fragmentów kamiennego muru przy kościele.

Prace prowadzone będą pod nadzorem konserwatora zabytków. Inwestorem



w tym przypadku jest Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Antoniego Padewskiego w Piechowicach, a w przeprowadzeniu postępowania pomagał Urząd Miasta w Piechowicach. Zadanie zostało dofinansowane z Polskiego Ładu.

Postępowanie ofertowe wygrała firma ARS Fortis sp. z o.o. z Krakowa, która jako

jedyna złożyła ofertę. W listopadzie podpisano z nią umowę.

Wartość zadania to 100 tysięcy złotych, z czego dofinansowanie z Rządowego Programu Ochrony Zabytków wynosi 98 tysięcy złotych. Reszta to wkład własny gminy. Wykonawca ma czas do końca września 2025 roku. RZ

Konkurencyjne stawki podatku od środków transportowych

W poszukiwaniu optymalnych warunków prowadzenia działalności gospodarczej, przedsiębiorcy coraz częściej zwracają uwagę na wysokość podatków lokalnych.

Jednym z istotnych czynników wpływających na decyzje inwestycyjne jest stawka podatku od środków transportowych. Gmina Miejska Piechowice wyróżnia się na tle innych samorządów w naszym regionie, oferując przedsiębiorcom atrakcyjne i niezwykle konkurencyjne stawki tego podatku. Dzięki temu przedsiębiorcy mogą zaoszczędzić znaczną

część swoich środków, które mogą przeznaczyć na rozwój firmy lub inwestycje. Gmina Miejska Piechowice zapewnia przedsiębiorcom stabilne i przewidywalne warunki prowadzenia biznesu. Dzięki temu mogą oni planować swoją działalność długoterminowo, bez obawy o nagłe zmiany w obciążeniach podatkowych. Nasza gmina jest świetnie skomunikowana pod względem infrastruktury drogowej z innymi regionami, co zapewnia zwiększenie zasięgu prowadzonych działań biznesowych. Dodatkowo korzystamy z pięknych walorów naturalnych i turystycznych, które mogą być dodatkowym

atutem dla niektórych branż.

Zależy nam na tym, aby nasza gmina była konkurencyjna dla inwestorów, dlatego też zdecydowaliśmy się na niskie stawki podatku od środków transportowych. Wierzmy, że dzięki temu przyciągniemy do siebie nowych przedsiębiorców i stworzymy nowe miejsca pracy. Zachęcamy do zapoznania się z preferencyjnymi stawkami podatku od środków transportowych ujętych w Uchwale nr 404/LXIX/20232 Rady Miasta Piechowice z dnia 30 listopada 2023r., dostępnej na stronie internetowej: <https://piechowice.bip.net.pl>.

Druh przez całe życie

Z Ochotniczą Strażą Pożarną związany jest od zawsze. Osiągnął prawie wszystko, a jednostka, którą prowadzi, jest powodem do dumy. – Spokojnie, jeszcze mamy trochę do zrobienia – zaznacza Waldemar Wojtaś, wieloletni prezes.



Waldemar Wojtaś otrzymał gratulacje od Waldemara Pawlaka.

Jego przygoda z ochotniczą strażą pożarną rozpoczęła się, gdy miał 17 lat. – Dawne czasy. Na dobre związałem się z chwilą, gdy po powrocie z wojska rozpocząłem pracę w zakładzie „Karelma” – opowiada Waldemar Wojtaś, bo o nim jest niniejszy artykuł. – Zdałem kurs i zostałem naczelnikiem zakładowej OSP.

Nie było to zbyt wymagające zadanie, bo straż brała udział w zdarzeniach na terenie zakładu, a tych w tym okresie nie było. – Ale cały czas się szkoliliśmy – podkreśla Waldemar Wojtaś. – I braliśmy udział w zawodach pożarniczych.

Jak mówi, w mieście funkcjonowało wtedy 5 jednostek (większość to zakładowe, były m.in. w Papierni, Hucie Julia, ale była też jednostka miejska, która wyjeżdżała do ogólnych zdarzeń). – Trzy razy z rzędu wygraliśmy sportowe zawody pożarnicze i puchar ufundowany przez dyrektora zakładu „Karelma” otrzymaliśmy na własność – przyznaje z satysfakcją. – Wtedy to był duży prestiż.

Na początku lat 90-tych W. Wojtaś zmienił pracę: poszedł do policji, trafił do jednostki w Lubaniu. – Tam też miałem epizod ze strażą pożarną. Zorganizowałem duże ćwiczenia przeciwpożarowe, z udziałem jed-

nostek zawodowych – mówi.

Kontakt z OSP urwał się, kiedy przeszedł do Jeleniej Góry. Ale nie na długo. Był wówczas jednocześnie wiceprzewodniczącym rady miejskiej w Piechowicach.

To był czas, kiedy nie działały już jednostki zakładowe, była jedna straż w gminie. A jej działacze nie mogli się porozumieć, majątek niszczał. – Burmistrzem był Stanisław Ejnik. Skierował do straży trzech radnych, aby spróbowali to jakoś poukładać, wybrać nowe władze – opowiada. – Z czasem z radnych zostałem tylko ja.

Jak mówi, zaczął od sporządzenia listy strażaków, bo wtedy nie za bardzo było wiadomo, kto w ogóle w niej działa. W 2006 roku został prezesem OSP Piechowice. Funkcję tę pełni do dzisiaj.

Ale początki nie były łatwe. – Obiekt, budowany ogromnym staraniem Stanisława Łuczyńskiego, człowieka-legendy piechowskiej straży, zaczął niszczyć. Nie było do końca wiadomo, kto miał klucze, kto i kiedy z niego korzystał. Widać było, że niektórzy chodzili po dachu, bo pojawiły się dziury – opowiada. – No i mieliśmy 6 tysięcy złotych długu z tytułu opłat za prąd.

Dzisiaj to dużo, a co dopiero na tamte czasy. – Zwróciłem się z prośbą do burmistrza,

że jak umorzy nam te zobowiązania, to my będziemy regulować zobowiązania na bieżąco i taka sytuacja się nie powtórzy. Burmistrz się zgodził, a ja dotrzymałem słowa – mówi.

Jednocześnie odtwarzał jednostkę operacyjno-techniczną: zaczął ją uzbrajać w sprzęt, mundury. – W 2007 roku zdobyliśmy środki z PZU kupiliśmy samochód, służył nam parę lat – mówi. Dobrze wspomina czas, kiedy burmistrzem była Zofia Grabias-Baranowska. – Wyraźnie poszliśmy wtedy do przodu. Kupiliśmy średni samochód gaśniczy, nowy – zaznacza. – Służy nam do dzisiaj.

Pojawiły się też środki na nowe mundury dla członków orkiestry dętej.

Jednocześnie uruchomili działalność gospodarczą w straży. – Budynek jest duży i składa się z części bojowej, ale też z sali widowiskowej wraz z całym zapleczem. Podjęliśmy decyzję, że trzeba zacząć na niej zarabiać, aby mieć środki na utrzymanie budynku, rachunki itd. – mówi. – I to się udało. Dodaje, że on sam nie zarabia na tym, bo funkcję prezesa pełni społecznie.

Straż otrzymała też wsparcie od burmistrza Jacka Kubielskiego. – Został kupiony samochód lekki, burmistrz przekazał nam sprzęt hydrauliczny najwyższej jakości. Było to nam bardzo potrzebne – przyznał. – Wpłynęły do nas też niemałe środki od zarządu wojewódzkiego i zarządu głównego OSP, mogliśmy wykonać remonty, zmienić instalację centralnego ogrzewania.

Korzystają też z odpisów 1,5 procenta podatków. – Parę lat temu udało mi się dotrzeć do majątnych ludzi i tych odpisów było na tyle, że udało się wyremontować dach. Już nie przeciekała woda – mówi z ulgą.

W 2010 roku jednostka otrzymała nowy sztandar. Od niedawna, jako jedyna w powiecie, ma swojego kapelana. Jest nią wikary z parafii w Piechowicach, ks. Tadeusz Szymaniak.

Dziś Ochotnicza Straż Pożarna w Piechowicach to jedna z najlepszych jednostek w powiecie. Powodem do dumy jest nie tylko tzw. jednostka bojowa (liczy obecnie 17 strażaków), ale i orkiestra (26 muzyków), która uświetnia wiele uroczystości w regionie. Stowarzyszenie ma płynność finansową, pozyskuje dotacje na zakup sprzętu, umundurowanie. W. Wojtaś pod-



kreśla też bardzo dobrą współpracę z władzami miasta, a także z Pawłem Sołkiem, szefem sztabu zarządzania kryzysowego.

Wieloletnie zaangażowanie Waldemara Wojtasia z czasem zostało dostrzeżone także poza Piechowicami. Od 2016 roku

jest prezesem zarządu oddziału powiatowego Związku OSP Rzeczypospolitej Polskiej w Jeleniej Górze (druga kadencja). Jest także członkiem prezydium zarządu Oddziału Wojewódzkiego Oddziału Ochotniczych Straży Pożarnych RP we Wrocławiu, a od 23 października – członkiem prezydium za-

ządu Głównego Związku OSP RP w Warszawie! To ogromne wyróżnienie, w zarządzie głównym jest tylko dwóch strażaków z Dolnego Śląska, a w samym prezydium – tylko jeden!

Piechowicki prezes już drugi raz zasiada w najwyższych władzach ochotniczej straży. Poprzednio było to w latach 2016-2021. Czym zajmuje się zarząd główny? Podejmuje uchwały, dotyczące zmiany regulaminów, decyzje o przyznawaniu najwyższych odznaczeń, prowadzi gospodarkę finansową. W dużym skrócie – przekazuje środki centralne do jednostek terenowych.

Mimo, że Waldemar Wojtaś osiągnął prawie wszystko, co mógł, to – jak sam podkreśla – ma jeszcze trochę do zrobienia. Jak mówi, w najbliższym czasie będzie musiał zmierzyć się z tematem nowego samochodu dla naszego OSP. – Chcielibyśmy też ocieplić ścianę budynku straży, od strony kościoła. Będę namawiał władze miasta, by przeznaczyły na to środki – mówi. – W przyszłym roku obchodzimy 80-lecie jednostki. Byłoby świetnie, gdyby udało się ten temat zamknąć.

RZ

Boskie z... Liczyrzepą

Starosta Karkonoski po raz 27 wręczył nagrody Liczyrzepy. Nie zabrakło piechowickiego akcentu.

Gala odbyła się w Dolnośląskim Centrum Sportu w Jakuszycach. W kategorii „za całokształt działalności na rzecz turystyki” wręczono dwie statuetki, a jedna z nich powędrowała do Fundacji Boskie Karkonoskie. Odebrały ją prezes Katarzyna Kargul-Bała oraz Joanna Wąsiewska, przewodnicząca Komisji Finansów Rady Miasta Piechowice.

– W ogóle się nie spodziewaliśmy – przyznaje Joanna Wąsiewska. – Cieszy nas też to, że dostałyśmy tę nagrodę w wyjątkowym dniu: Dniu Przedsiębiorczości Kobiet.

Dodaje, że w „Boskich” działa kilka kobiet z naszego miasta. Czym zajmuje się fundacja? – W trudnych dla wszystkich czasach założyłyśmy empatyczną społeczność skupioną na rozwoju kobiet i młodzieży – czytamy na oficjalnej stronie. – Dążymy do osiągnięcia równowagi w kwestiach edukacyjnych, zawodowych i społecznych. Naszym celem jest budowa świata, w którym kobiety i młodzież mają pełną wolność wyboru swojej ścieżki życiowej i są w stanie realizować swoje ambicje i marzenia. Znają swoją wartość i potrafią zadbać o zdrowie.

Gratulujemy wyjątkowego wyróżnienia!



Uchwała Rady Miasta w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2025 rok

Rada Miasta Piechowice na październikowej sesji podjęła uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek dotyczących podatku od nieruchomości, które będą obowiązywać w 2025 roku.

Uchwałą nr 36/VII/2024 z dnia 31 października 2024 roku określono na terenie Gminy Miejskiej Piechowice stawki podatku od nieruchomości w następującej wysokości:

1. od gruntów:

- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – **1,38 zł** od 1 m² powierzchni (wzrost o 0,04 zł),
- b) pod wodami powierzchniowymi – **6,84 zł** od 1 ha powierzchni (wzrost o 0,18 zł),
- c) pozostałych – **0,73 zł** od 1 m² powierzchni (wzrost o 0,02 zł),
- d) niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji – **4,51 zł** od 1 m² powierzchni (wzrost o 0,12 zł);

2. od budynków lub ich części:

- a) mieszkalnych – **1,19 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej (wzrost o 0,04 zł),
- b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – **34,00 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej (wzrost o 0,90 zł),
- c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **15,92 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej (wzrost o 0,42 zł),
- d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – **6,95 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej (wzrost o 0,19 zł),

e) pozostałych – **11,48 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej (wzrost o 0,31 zł);

3. od budowli - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych.

W nadchodzącym 2025 roku, w stosunku do roku 2024, nastąpi wzrost stawek podatkowych o 2,7%. Dla zobrazowania nadchodzących zmian, podajemy kilka przykładów:

- dla mieszkania o powierzchni 40 m.kw., z gruntem o powierzchni 10 m.kw. podatek wyniesie 1,80 zł więcej niż w roku ubiegłym;
- dla domu o powierzchni 150,00 m.kw., z gruntem o powierzchni 400,00 m.kw. podatek wyniesie 14,00 zł więcej niż w roku ubiegłym;
- dla wolnostojącego garażu/komórki o powierzchni 18,00 m.kw., z gruntem 20,00 m.kw., podatek wyniesie 5,98 zł więcej niż w roku ubiegłym;
- dla lokalu, w którym jest prowadzona działalność gospodarcza, o powierzchni 100,00 m.kw., z gruntem 200,00 m.kw. podatek wyniesie 98,00 zł więcej niż w roku ubiegłym.

Pełna treść Uchwały nr 36/VII/2024 Rady Miasta Piechowice z dnia 31 października 2024 roku, dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (piechowice.bip.net.pl), w zakładce „Rada Miasta”.

Nowe stawki opłat za wodę

Decyzją Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zatwierdziło nowe stawki taryf za dostarczanie wody i odbiór ścieków dla Piechowic na najbliższe 3 lata.

Wniosek był złożony jeszcze w ubiegłym roku, jednak procedura jego zatwierdzenia przedłużała się.

Ile zapłacimy za samą wodę oraz ścieki? W okresie pierwszych 12 miesięcy od wprowadzenia taryf nastąpi spadek ceny dostarczanej wody o 1,08 zł brutto: płaciliśmy 9,45 zł brutto a będziemy płacić 8,37 zł brutto. Wzrośnie natomiast cena odprowadzanych ścieków o 5,32 zł brutto: było 16,88 zł brutto a będzie 22,20 zł brutto.

Sumarycznie cena za 1 m³ dostarczonej do gospodarstw domowych wody i odprowadzonych ścieków wzrośnie o 4,24 zł. W nowych taryfach, o które wnioskował KSWiK Sp. z o.o. wprowadzone zostały opłaty abonamentowe za dostarczaną wodę i odprowadzane ścieki, niezależnie od zużycia. I tak, dla gospodarstwa domowego opłata miesięczna za dostarczanie wody (niezależnie od zużycia) wynosi gospodarstw domowych 9,35 zł brut-

to oraz dla odbiorców z gospodarstw wielolokalowych (bloki) 6,23 zł brutto. Opłata abonamentowa miesięczna dla gospodarstwa domowego, za odprowadzenie ścieków niezależnie od ilości ich odprowadzenia wynosi 16,21 zł brutto, a dla odbiorców (bloki) 13,59 zł brutto. Są to opłaty stałe, nawet przy zerowym poborze wody i odprowadzeniu ścieków.

Należy pamiętać, że mieszkańcy nie pokrywają w całości kosztów dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Miasto Piechowice od wielu lat stosuje dopłaty do cen (podane wyżej stawki są obliczone już po dopłatach). W roku bieżącym w budżecie gminy zarezerwowano na dopłaty 950 tysięcy złotych. W projekcie przyszłorocznego budżetu zarezerwowano na to zadanie 1,1 miliona złotych. Niestety, dopłaty nie mogą pokrywać kosztów opłat stałych abonamentowych, niezależnych od poboru ścieków ustalonych w zatwierdzonej taryfie. Należy zatem spodziewać się, że nasze rachunki wzrosną. Jest to nieuniknione zważywszy, że od 3 lat ceny wody i ścieków nie były regulowane, a inflacja w tym okresie była bardzo wysoka.

Nowe taryfy zaczną obowiązywać od ok. 12 grudnia.



Jest wykonawca ulicy 1 Maja

Rozstrzygnięto przetarg na remont odcinka ulicy 1 Maja w Piechowicach. Miasto pozyskało na to zadanie dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Wykonawcą będzie firma Jeltech, która wygrała przetarg na to zadanie. 21 listopada podpisano umowę.

Do przetargu przystąpiło trzech przedsiębiorców. Oferta Jeltechu, opiewająca na niespełna 1,6 miliona złotych brutto, była najkorzystniejsza. Wykonawca będzie miał na zrealizowanie tego zadania 270 dni. Zakres prac opisaliśmy w poprzednim wydaniu Informatora Piechowskiego.

Taki radny to skarb

– **Lubił ludzi, potrafił ich zmobilizować do działania. I zjednoczyć – tak mieszkanka Górzyńca wspomina Józefa Petrowa, byłego radnego z tej części miasta.**

Listopad to czas zadumy i wspomnień. Zgłosiła się do nas mieszkanka Górzyńca, która chciała przypomnieć postać Józefa Petrowa. Był on radnym Rady Miasta Piechowice przez dwie kadencje, od 1994 do 2002 roku. W kadencji 1994-1998 był wiceprzewodniczącym rady. – I wspomniałam człowieka – wtrąca mieszkanka, która w artykule występuje jako „Brzoza”. To dlatego, że tworzy pod takim pseudonimem. Jeden z wierszy – którym rozpoczęliśmy artykuł – „Brzoza” poświęciła pamięci J. Petrowa.

– Takiego człowieka to rzadko się spotyka – mówi nam. – Był inwalidą, bo w wypadku stracił jedną nogę. Ale to mu nie przeszkadzało. Był wszędzie, wszystko potrafił załatwić. I ciągle miał jakieś nowe pomysły.

Jak mówi, to z jego inicjatywy w Górzyńcu zorganizowany był Sylwester. – Zapukał do nas, jak i do wielu sąsiadów. Mówił: przyjdźcie – opowiada Brzoza. – No i spotkaliśmy się na pętli autobusowej. Było mnóstwo ludzi. Józek zorganizował muzykę, mieliśmy szampany, składaliśmy sobie życzenia. Wszyscy świetnie się bawili.

Organizował wiele imprez, m.in. Mikołajki. I to nie były jakieś! – Był koń, sanie. Józek sam przebierał się za Mikołaja – wspomina kobieta. – A w okresie świątecznym za kolędników się przebierali. Do tych inicjatyw włączał wielu mieszkańców. – Mojego syna i zięcia prosił, żeby ozdoby świąteczne przy przystanku powiesili, a sąsiada – żeby plac zabaw skosił – wymienia „Brzoza”.



Józef Petrów (po lewej) podczas Tour de Pologne.

O ten plac zabaw – jak mówi mieszkanka – Józef sam zabiegał w gminie. – Jak ma tamte czasy był bardzo nowoczesny. A jak załatwił choinkę, to była tak piękna, że ludzie z Jeleniej Góry przyjeżdżali by ją zobaczyć – podkreśla kobieta.

– Chłopaki u mnie w domu czasem się lekko na niego złościli. Jak widzieli Józka, który zmierzał do nas, to wzdychali, co on znowu wymyślił – opowiada mieszkanka Górzyńca. – Ale jak tylko zapukał do drzwi z jakimś pomysłem, to zawsze chętnie szli, by mu pomóc. „Brzoza” przyznaje, że Józef Petrów miał dar jednoczenia ludzi. – Dzięki niemu byliśmy bardzo zgrani, serdeczni dla siebie. Dzisiaj ludzie żyją inaczej, nie wszyscy się znamy, jest wielu nowych. Nie ma takiej więzi, jak kiedyś. Brakuje Józka. Miałby dzisiaj co robić – przyznaje mieszkanka Górzyńca.

Józef Petrów zmarł 13 sierpnia 2015 roku.

RZ

Fot. Archiwum rodzinne

Przepust do remontu

W listopadzie zamknięty został przejazd od ulicy Przemysłowej w stronę Kwiatowej.

Powodem tej decyzji jest zły stan techniczny przepustu, znajdującego się przy wjeździe na osiedle domków jednorodzinnych. Wykazała to ocena stanu technicznego, jaką urząd miasta zlecił po wrześniowej powodzi. Konieczny będzie remont. W przyszłorocznym budżecie zostaną zaplanowane środki na dokumentację techniczną. Kierowcom zalecamy korzystanie z innych wjazdów na osiedle, od strony ulicy Kryształowej oraz Jaśminowej.



ZAKŁAD PRACY OZDROWIĘNCÓW „LEŚNY DWÓR” W TWARDOWIE

SANATORIUM "LEŚNY DWÓR" GÓRZYNIC



Od kilku lat trwają dyskusje oraz protesty mieszkańców związane z projektem wybudowania apartamentowca na terenie dawnego Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Potok” znajdującego się w Górzycu, który to Górzyniec tuż po wojnie nosił nazwę Twardów, a przystanek kolejowy nazywał się „Gorzyck”.

Już w XVIII w. w dzisiejszym Górzycu, wówczas Hartenbergu, istniał młyn napędzany wodą z rzeki Mała Kamienna. W 1937 r. niemiecki zakład ubezpieczeń na bazie dawnych zabudowań urządził na tym terenie jedno ze swoich najmniejszych sanatoriów, przeznaczone dla ozdrowieńców po przebytej gruźlicy. Początkowo było w nim miejsce dla 40. kuracjuszy. Z biegiem czasu, gdy przekonano się, że terapia pracą w „Leśnym Dworze” daje doskonałe rezultaty, obiekt został rozbudowany i mógł już pomieścić 65 osób.

Jaki był jego sens i na czym polegała kuracja w tym nietypowym miejscu? Już przed wojną w rozwiniętych krajach Zachodu stwierdzono, że chorzy na gruźlicę po leczeniu szpitalnym i pobycie w sanatorium, ponownie zapadali na tę chorobę. Tak reagował wyniszczony organizm na podjęcie normalnej aktywności zawodowej. Pacjent wracał do szpitala, później do sanatorium i koło się zamykało. Okazało się, że dawki pracy pod kontrolą daje dużo lepsze efekty, w rezultacie czego chory szybciej wraca do normalnej aktywności

zawodowej. Co ważne, było to także mniejszym obciążeniem dla budżetu państwa.

W skład obiektu sanatoryjnego w Górzycu wchodziło 25 hektarów ziemi,

w tym 6 ha ziemi ornej, 9 ha łąk i pastwisk, 8 ha zajmował las a reszta to podwórza, drogi i nieużytki. Po 1945 roku przez jakiś czas sanatorium było pozostawione samo sobie, bez gospodarza i nadzoru. Maszyny

SANATORIUM "LEŚNY DWÓR" GÓRZYNIC





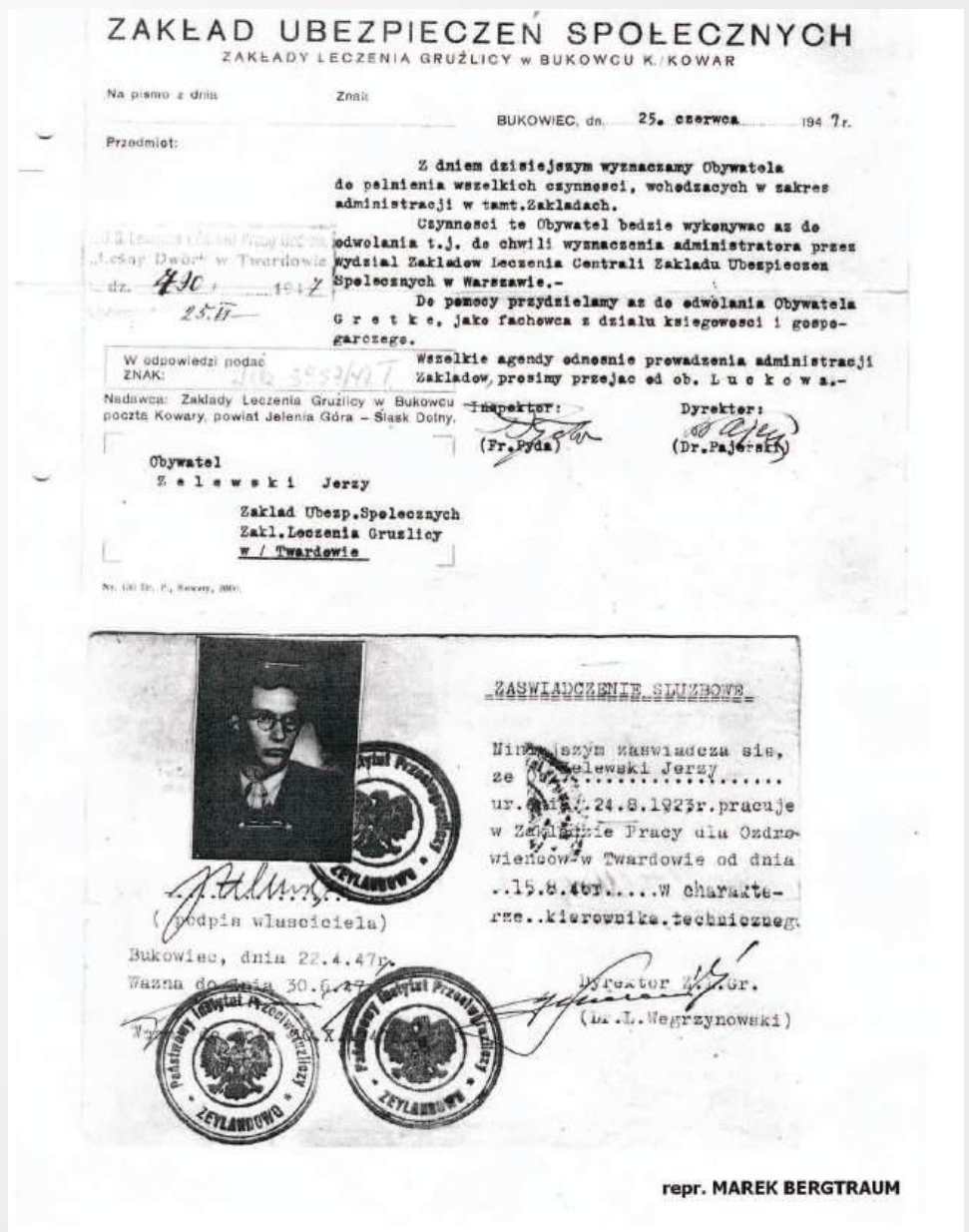
i część wyposażenia została rozgrabiona. W połowie roku powstał tutaj Zakład Pracy Ozdrowieńców „Leśny Dwór”, który w kolejnych latach nosił różne nazwy. Placówka podlegała Zakładowi Leczenia Gruźlicy Zeylandowo (obecnie Bukowiec), a ten z kolei podlegał bezpośrednio ministerstwu zdrowia. „Leśny Dwór” był przeznaczony dla osób wyleczonych z gruźlicy, które nie potrzebowały już leczenia i izolacji w sanatorium, a jeszcze nie powinny wrócić do pracy w swoim lub innym zawodzie w normalnych warunkach. Wyleczeni aktywizowali się tutaj zawodowo po długiej przerwie w pracy, co miało korzystny wpływ na ich samopoczucie i zdrowie psychiczne. Pod kontrolą rozpoczynali terapię pracą, aby powoli wrócić do pełnej aktywności zawodowej. Praca, dobre warunki bytowe, klimat i właściwe odżywianie wyniszczoną chorobą organizmu przynosiły dobre rezultaty. Kuracjusze przebywali w sanatorium w Górzyniu 6 miesięcy lub dłużej, w zależności od postępów w leczeniu. Co 10 dni przyjeżdżał z Zeylandowa lekarz, który badał pacjentów i modyfikował terapię poprzez pracę. W sanatorium miał on do dyspozycji nowoczesny aparat rentgenowski. Etablowanych pracowników w „Leśnym Dworze” było zaledwie dziewięciu. Większość prac wykonywali pensjonariusze. Obiekt posiadał warsztaty: ślusarski, stolarski, malarski, introligatorski, szewski, krawiecki, skórzano-galanteryjny, pończosznicy, zabawkarski. 15-hektarowe gospodarstwo obsługiwała para koni i wół. W skład pozostałego inwentarza wchodziło także 5 krów, prosiaki oraz kaczki, gęsi, indyki i króliki. Poza tym działała wylęgarnia drobiu, szklarnia i ogród warzywny.

Kuracjusze w liczbie 50 mężczyzn i 15 kobiet mieszkali w 3-osobowych pokojach. Zapewniano im bieliznę pościelową, bieliznę osobistą i odzież ochronną. Dostawali także niewielką kwotę pieniędzy (tzw. kieszonkowe) jako wynagrodzenie za wykonywaną pracę. Trzeba pamiętać, że był to trudny okres powojenny i trafiali tutaj ludzie, którzy niekiedy utracili wszystko podczas wojny. Latem 1947 roku nastąpiła reorganizacja. Obiekt został przejęty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i zmieniły się zasady funkcjonowania sanatorium. Zamiast ozdrowieńców zaczęto tutaj kierować na rehabilitację łżej poszkodowanych inwalidów wojennych i osoby, które ucierpiały podczas działań wojennych. Wówczas zatrudniono w nim okolicznych mieszkańców, którzy stanowili stały personel do obsługi pacjentów. Ciężko poszkodowanych inwalidów np. po amputacjach, kierowano do pobliskiego ośrodka rehabilitacyjnego zna-

nego najpierw pod nazwą „Syrena” zmienioną później na „Horyzont”. W późniejszych latach ośrodek w Górzyniu przejęła jeleniogórska energetyka. Obiekt znacząco rozbudowano i dostosowano do wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży. Powstała duża stołówka z zapleczem kuchennym. Wzniesiono nowy budynek z salami i kawiarnią, który połączono przejściem z budynkiem głównym. Urządzono miejsce na ognisko ze stołami i zadaszeniem. Powstały boiska sportowe i duży plac zabaw z karuzelą oraz basenem.

Marek Bergtraum

Korzystałem z informacji zawartych w broszurze autorstwa Jerzego Żelewskiego „Zakład Pracy Ozdrowieńców „Leśny Dwór” w Twardowie”. Autor ukończył architekturę na Politechnice Warszawskiej i został skierowany do pracy na Ziemiach Odzyskanych, gdzie zajmował się m.in. ponownym uruchomieniem „Leśnego Dworu”.



repr. MAREK BERGTRAUM

Bardzo dobre wyniki Lechii Piechowice



Młodziki

Bardzo udanie zakończyli sezon jesienny zawodnicy Lechii Piechowice: zarówno drużyny seniorów jak i drużyny młodzieżowe zajęły w swoich grupach wysokie miejsca.

Drużyna seniorów zajęła 1. miejsce w grupie I A-klasy co sprawia, że runda wiosenna zapowiada się niezwykle ciekawie dla coraz licznie przybywających na stadion kibiców.

Drużyna wygrała 11 meczów na 13 rozegranych, 1 przegrała i 1 zremisowała. Najwięcej bramek dla drużyny seniorów zdobyli: Szymon Jagodziński – 13, Damian Górul – 10, Krzysztof Głodek – 8.

Drużyna trampkarzy zajęła w rozgrywkach klasy okręgowej 4. miejsce, a najwięcej bramek strzelił Krzysiu Owczarek – 8. Marcel Szpak 7 razy pokonał bramkarza przeciwnika.



Seniorzy



Skrzaty

Rank	Team	Points	Goals	Goals per game
01.	Lechia Piechowice	13	34	49:9
02.	Halniak Miłków	13	31	50:17
03.	Olimpia Kowary	13	29	40:11
04.	Orzeł Lubawka	13	28	52:27
05.	KS Wojcieszycy	13	25	44:24
06.	Orzeł Wojcieszów	13	23	53:27
07.	Orzeł II Mysłakowice	13	20	38:27
08.	Czarni Strzyżowiec	13	18	21:34
09.	Skalnik Czarny Bór	13	16	32:30
10.	KS II Łomnica	13	15	36:41
11.	Czarni Przedwojów	13	13	19:41
12.	Kwarc Pisarzowice	13	12	32:49
13.	Rudawy Janowice Wielkie	13	3	15:69
14.	Amfibolit Leszczyniec	13	0	9:84

Rank	Team	Points	Goals	Goals per game
1.	PIECHOWICE	9	31	6
2.	OSTRA PIECHOWICE	9	20	7
3.	OSTRA PIECHOWICE	9	25	7
4.	SP. STOW. JELONIA GÓRA	9	20	7
5.	PIECHOWICE	9	18	6
6.	PIECHOWICE	9	18	6
7.	PIECHOWICE	9	18	6
8.	PIECHOWICE	9	15	5
9.	PIECHOWICE	9	9	3
10.	PIECHOWICE	9	7	2
11.	PIECHOWICE	9	7	2
12.	PIECHOWICE	9	7	2
13.	PIECHOWICE	9	7	2
14.	PIECHOWICE	9	3	1

Rank	Team	Points	Goals	Goals per game
1.	PIECHOWICE	9	22	6
2.	PIECHOWICE	9	15	4
3.	PIECHOWICE	9	13	3
4.	PIECHOWICE	9	10	2
5.	PIECHOWICE	9	10	2
6.	PIECHOWICE	9	10	2
7.	PIECHOWICE	9	10	2
8.	PIECHOWICE	9	10	2
9.	PIECHOWICE	9	10	2
10.	PIECHOWICE	9	10	2
11.	PIECHOWICE	9	10	2
12.	PIECHOWICE	9	10	2
13.	PIECHOWICE	9	10	2
14.	PIECHOWICE	9	10	2

Nowości wydawnicze na półkach w bibliotece

Na półki Miejskiej Biblioteki Publicznej trafiły jesienne nowości książkowe, zatem zachęcamy wszystkich miłośników dobrej literatury do odwiedzin biblioteki i skorzystania z bogatego księgozbioru.

W najnowszej ofercie znajdują się pozycje adresowane do najmłodszych czytelników oraz rozwijające książki popularnonaukowe, romantyczne powieści obyczajowe, wciągające kryminały, inspirujące biografie oraz wiele innych bestsellerów.

W tym roku ofertę usług tradycyjnych wzbogaciliśmy usługami elektronicznymi, przystępując do projektu „Legimi na Dolnym Śląsku 2024” w ramach którego wykupiliśmy za kwotę 6 tys. zł. bezpłatny dostęp dla czytelników do ponad 200 000 do e-booków, audiobooków i synchrobooków. Z usługi Legimi dotychczas skorzystało ponad 50 czytelników, którzy wyczytali do tej pory 253 733 stron.

Długie, jesienne wieczory sprzyjają lekturze, dlatego zachęcamy, aby spędzić ten



czas z książką. Zapraszamy do biblioteki – każdy znajdzie coś dla siebie.

Kinga Szczap, bibliotekarz

11 listopada w POK-u



się koncert muzyczny znakomitego akordeonisty Tomasza Drabiny, który porwał słuchaczy swoim muzycznym kunsztem i wykonaniem pieśni niepodległościowych. Dwie z nich: „My, pierwsza brygada” oraz „Szara piechota” zostały odśpiewane przez zgromadzoną publiczność, była to wzruszająca manifestacja patriotyzmu i wspólnotowości. Późne popołudnie pełne było radości i wzruszenia.

Takie świętowanie to wspaniała okazja, aby w przyjaznej atmosferze powiedzieć, jak ważna jest dla nas wolna, niepodległa ojczyzna. Ta największa: Polska i ta zupełnie mała, ale najbardziej bliska: Piechowice.

Piotr Jędrzejak

Pokaz filmu „Wędrowcy Karkonoszy”, który pojawił się na ekranie POK-u dzięki współfinansowaniu z budżetu przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego oraz współorganizowaniu przez Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu rozpoczął świętowanie Dnia Niepodległości w Piechowskim Ośrodku Kultury.



Po blisko godzinny filmie opowiadającym o historii turystyki w Karkonoszach odbył

Informator Piechowski

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

WYDAWCA: Urząd Miasta w Piechowicach, ul. Kryształowa 49, 58-573 Piechowice, tel. 75 75 48 900. Nakład: 1200 egz.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Urząd Miasta w Piechowicach, **SKŁAD I DRUK:** Djpress - Dariusz Dalaszyński, tel. 602 735 743

Niezamówionych materiałów nie odsyłamy. Wydawca zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

Nadesłanie materiałów równoznaczne jest z wyrażeniem zgody na ich publikację. Niepodpisane zdjęcia, teksty w Informatorze Piechowskim pochodzą od redakcji. Wersja elektroniczna Informatora Piechowskiego: piechowice.eu/index.php/dla-mieszkanca/informator, kontakt mailowy do Wydawcy: redakcjaip@piechowice.pl.

Guliwer Reaktywacja – projekt Teatru Cinema



25 października 2024 w Piechowicach odbył się pokaz teatralnego projektu Guliwer Reaktywacja zrealizowany przez Teatr Cinema z Michałowic.

Tytułowy Guliwer animowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 i artystów Teatru Cinema wyruszył spod szkoły i zaprowadził nas do Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie miała miejsce część teat-

ralno-filmowa projektu, w której zobaczyliśmy m.in. etiudy teatralne, będące efektem pracy instruktorów z uczniami.

Punktem wyjścia do pracy nad spektaklem były „Podróże Guliwera” Jonathana Swifta, symboliczna opowieść, która pomaga zrozumieć mechanizmy świata.

Była to już trzecia akcja teatralna Teatru Cinema z mieszkańcami Piechowic. Nie odbyłaby się gdyby nie wsparcie wielu osób i instytucji, do których kierujemy nasze po-

dziękowania. Dziękujemy Panu Burmistrzowi Radostawowi Burchackiemu za wsparcie naszego projektu. Dziękujemy Pani Dyktor Monice Woźniak i gronu nauczycielskiemu Szkoły Podstawowej nr 1 za zaangażowanie i wielką pomoc organizacyjną. Dziękujemy Panu Waldemarowi Wojtasiowi, prezesowi Ochotniczej Straży Pożarnej za udostępnienie sali widowiskowej i za serdeczną opiekę. Dziękujemy Piechowskiemu Ośrodkowi Kultury za pomoc logistyczną, a Panu Dyktorowi Piotrowi Jędrzejasowi za aktywny udział w przemarszu! ZUK-owi dziękujemy za zabezpieczenie trasy przemarszu.

No i przede wszystkim dziękujemy wszystkim młodym aktorom ze Szkoły Podstawowej nr 1, którzy brali udział w projekcie, za ciekawość i odwagę, byliście wspaniali!

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Polsko-niemieckie spotkanie dzieci i młodzieży w Piechowicach

W ostatni weekend października gościliśmy około 40 dzieci z gminy Steinigtwolmsdorf w ramach realizacji projektu Piechowice i Steinigtwolmsdorf – 775 lat historii i dziedzictwa kulturowego.

Nasi goście byli podzieleni na dwie grupy, z których część w ramach zajęć sportowo – rekreacyjnych uczestniczyła z dziećmi z Piechowic w zawodach sportowych piłki nożnej na stadionie miejskim, natomiast druga polsko – niemiecka grupa w ramach zajęć przyrodniczo – turystycznych zdobywała zamek Chojnik.



Spotkania dzieci i młodzieży odbywają się co kilka miesięcy dzięki czemu możemy poznać historię i atrakcje turystyczne obu gmin.

W przyszłym roku zaplanowano także 4 spotkania dzieci i młodzieży oraz dwa seniorów po obu stronach granicy.

Jarosław Bumażnik

Interreg



Polska – Sachsen

Pierwszy krok w szkolną przygodę – pasowanie na ucznia



Pasowanie pierwszoklasistów to jedno z najbardziej uroczystych i wzruszających wydarzeń w szkolnym kalendarzu. W naszej szkole odbyło się 6 listopada, a jego wyjątkowa atmosfera będzie wspomniana zarówno przez najmłodszych uczniów, jak i ich rodziców oraz nauczycieli.

Świetlica szkolna w tym dniu zamieniła się w odświętnie udekorowaną przestrzeń. Uroczystość rozpoczęła się powitaniem zgromadzonych gości przez Panią Dyrektora, która podkreśliła, jak ważnym momentem jest rozpoczęcie edukacyjnej przygody. Pierwszoklasiści zaprezentowali przygotowany z wychowawczynią program artystyczny.

Kulminacyjnym punktem spotkania było złożenie przez dzieci uroczystego ślubowania. Z przejęciem recytowały słowa przyrzeczenia, obiecując być dobrymi uczniami, szanować nauczycieli i kolegów oraz godnie reprezentować szkołę. Następnie, symbolicznym dotknięciem dużego otówka, każdy pierwszoklasista został pasowany na ucznia. Rodzice z dumą robili zdjęcia, a dzieci z radością pozowały, dzieląc się swoimi emocjami.

Po części oficjalnej na wszystkich uczniów klasy pierwszej czekała w sali gimnastycznej wymienita zabawa na dmuchałkach i słodki poczęstunek.

Pasowanie pierwszoklasistów to piękna tradycja, która pozwala najmłodszym poczuć się częścią szkolnej społeczności. Życzymy wszystkim Pierwszoklasistom, aby ich edukacyjna podróż była pełna sukcesów, radości i niezapomnianych chwil!

Zdolni i wyjątkowi - nasi laureaci szkolnych eliminacji konkursu Zdolny Ślązak!

Ostatnie tygodnie w naszej szkole upłynęły pod znakiem emocji związanych z eliminacjami do konkursu Zdolny Ślązak. Uczniowie z różnych klas mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności i wiedzę z dziewięciu przedmiotów szkolnych podczas konkursowych wyzwań. Dziś z dumą prezentujemy laureatów, którzy będą reprezentować naszą szkołę w powiatowym etapie konkursu.

Oto nasi zwycięzcy:

- z języka polskiego - Zofia Kotylak z klasy VII, Kaja Kalisz z klasy VII.
- z języka angielskiego – Adian Pop z klasy VII.
- z geografii - Miłosz Jaworski z klasy VI.

Gratulujemy wszystkim laureatom i życzymy im powodzenia w kolejnym etapie konkursu! Jesteśmy pewni, że będą godnie reprezentować naszą szkołę.

Złote gody

W listopadzie aż trzy piechowskie rodziny obchodziły 50-lecie pożycia małżeńskiego.



Państwo Halina i Andrzej Ciepela od wielu lat prowadzili piekarnię – cukiernię. Pani Halina ponadto w przeszłości była radną, pan Andrzej – działaczem sportowym. Kojarzeni są także jako społecznicy o wielkim sercu. 50 lat temu powiedzieli sobie tak i zawarli związek małżeński. W tym roku w kwietniu obchodzili złote gody. Niestety, pod koniec kwietnia pan Andrzej zmarł i nie doczekał momentu wręczenia pamiątkowych odznaczeń, nadawanych przy tej okazji przez Prezydenta RP. Odebrała je z rąk burmistrza pani Halina.

Bożena i Jan Orłowsky pobrali się 25 marca 1967 roku w Szklarskiej Porębie. Dotrzymali tego, co sobie wówczas obiecali: żyją razem tworząc piękny związek pełen radości, miłości i szacunku. Kolejna para, która obchodziła złote gody to Państwo Elżbieta i Edward Przybycień. Zawarli związek 13 kwietnia 1974 roku w Piechowicach. Jak sami powiedzieli, znają się od zawsze: mieszkali na tej samej ulicy, chodzili do tej samej klasy (do szkoły w Michałowicach), siedzieli razem w ławce. W latach 80-tych przeprowadzili się do bloku przy ul. Szkolnej w Piechowicach, gdzie mieszkają do dzisiaj.

Pytani o receptę na udany związek odpowiedzieli, że bardzo ważny jest wzajemny szacunek. – Ufam, że staniecie się przykładem dla małżeństw z mniejszym stażem, a także drogowskazem dla tych, którzy rozważają zawarcie związku małżeńskiego – powiedział



Radosław Burchacki, Burmistrz Miasta Piechowice, wręczając jubilatowi odznaczenia nadane przez Prezydenta RP.

Wszystkim jubilatam życzymy dużo zdrowia i szczęścia na dalszej wspólnej drodze życia.



WAKACJE W CHATCE PUCHATKA

Wyjazd do Karkonoskiego Centrum Ekologii



21 października grupa Mądrych Sów wraz z najmłodszą grupą Pszczółek wybrała się autobusem do Szklarskiej Poręby, w celu spędzenia czasu w Karkonoskim Centrum Edukacji Ekologicznej. Przedszkolaki miały okazję przypomnieć sobie, jak należy się bezpiecznie poruszać po ulicy i jak zachować się w autobusie. W Karkonoskim Centrum Edukacji zostały przeprowadzone zajęcia, które przybliżyły dzieciom wygląd zwierząt, które mieszkają w lesie, i sam las. Prezentacja multimedialna, jak i rekwizyty w postaci owoców lasu, pozwoliły przybliżyć dzieciom obraz lasu i ich domowników. Pełne wiedzy o lesie i niezapomnianych wrażeń przedszkolaki wrócili do przedszkola.

Odwiedziny pracownika PKP Jelenia Góra

22 października nasze przedszkole odwiedził Pan Ryszard Ledwoń z PKP Jelenia Góra, który chciał nam przybliżyć swoją pracę. Przedszkolaki obejrzały prezentację multimedialną, dzięki której poznały różne rodzaje pociągów, lokomotyw oraz zadania pracowników kolei. Ciekawa forma i treść zajęć dostarczyła przedszkolakom wielu wiadomości i pozytywnych wrażeń. Panu Ryszardowi serdecznie dziękujemy za poświęcony nam czas i dużą porcję wiedzy nt. kolejnictwa.



Przedszkole Samorządowe nr 2 w Piechowicach

ul. Nadrzeczna 1
tel. 76-12-271

www.ps2piechowice.szkolnastrona.pl

Pasowanie na przedszkolaka

Dzień 29 października był bardzo obfitym w wydarzenia. Z rana w naszym przedszkolu odbyło się pasowanie na przedszkolaka. Dzieci z najmłodszej grupy przygotowały dla rodziców występ oraz odbyło się uroczyste przyrzeczenie przedszkolaków i pasowanie przez Panią Dyrektora. Grupa maluszków przyjęła nazwę „Kotki”. Po południu na terenie ogrodu odbył się Festyn Aktywna Rodzina, pod nazwą „Carrotka”. Impreza ma na celu promowanie zdrowego oraz aktywnego trybu życia. Dzieci wraz z rodzicami uczestniczyli w konkurencjach: skoki w worku, rzut marchewką, poszukiwanie marchewki czy przenoszenie marchewek po równoważni. Oprócz przygotowanych zabaw, przybyli goście mogli skorzystać z poczęstunku przygotowanego przez rodziców - wytrawne jesienne potrawy i słodki kącik ciast. Dzięki naszym sponsorom: Piekarni Uli Janaka sp. z o.o., Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu Iwo Czesław Wiatr, Firmie Handlowej Andruszkiewicz Mirosław Andruszkiewicz, Hurtowni Nabałowo-Spożywczej „Halinex” Halina Zdzienicka, nasze kochane Panie z kuchni, przygotowały przepyszne ziemniaczki z gzykiem, a przy ognisku można było usmażyć kiełbaskę. Podczas tegorocznego festynu zaangażowaliśmy się w zbiórkę pieniędzy na rzecz naszej absolwentki Hanny Sołodkij. Udało nam się zebrać 3577,58 zł.

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i Pracownicy Przedszkola składają ser-

decznie podziękowania za zaangażowanie i pomoc w organizacji tego wydarzenia.

K. Romańska B. Woś



Koncert muzyki poważnej

„Molto u Cesarza” to tytuł koncertu, który zabrał przedszkolaki w podróż do Austrii. Misja pluszowego bohatera rozpoczyna się w pałacu cesarza, a jednym z zadań jest sprawdzenie czy wszystkie instrumenty grają jedną melodię. Po tym jak Molto zostaje zauważony przez mieszkańców pałacu, flaming spotyka pana Alberta, który pomaga mu w odnalezieniu nowej melodii dla młodego kompozytora, Mozarta. Przedszkolaki nie tylko miały możliwość poznania instrumentów takich jak skrzypce czy wiolonczela, ale dzięki muzyce granej na żywo przeżywały podobne emocje, które towarzyszyły Molto w jego misji.

Małgorzata Woldanowska



Pobierali praktyki na Malcie

W okresie od 29.09.2024 r. do 26.10.2024 r. uczniowie Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych w Piechowicach odbyli staż zagraniczny w ramach projektu Erasmus+ „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego”. Praktykę realizowali na Malcie, w różnorodnych zakładach pracy, w zależności od specjalizacji zawodowej (zawód technik elektryk oraz technik informatyk).



Podróż rozpoczęliśmy na lotnisku we Wrocławiu, skąd o godzinie 6:00 wylecieliśmy do Monachium, a następnie kolejnym samolotem na wyspę. O godzinie 14:00 byliśmy na miejscu, gdzie czekały na nas busy, które zawiozły nas do miejsca zakwaterowania. Tam zostaliśmy ciepło przywitani przez menagerów hostelu. Uczniowie otrzymali bilety autobusowe na cały miesiąc, wskazówki dotyczące praktyk, wyżywienia, czasu wolnego i regulaminu hostelu. Następnie otrzymali klucze do pokoi i udali się na zasłużony odpoczynek po podróży.

Pierwszy tydzień pobytu w tym niewielkim wyspiarskim kraju był dość wyczerpujący. Organizacja praktyk, przyzwyczajanie się do

klimatu, jedzenia i zwyczajów maltańskich, wymagały mnóstwo uwagi. Do tego doszła konieczność posługiwania się językiem angielskim. Jednak w miejscu pełnym bajecznych zabytków, ciekawej przyrody, przytulnych plaż, czas upływa bardzo przyjemnie i powoli. Poza pracą uczniowie piechowickiego technikum mieli mnóstwo czasu na zwiedzanie tego malowniczego zakątka Europy. Już w pierwszym tygodniu eksplorowali maltańskie plaże, udali się promem do stolicy, Valletty. W pozostałe dni, zarówno popołudniami jak i w soboty i niedziele wspólnie z opiekunami cieszyli się widokami wyspy Gozo i Comino, a płynąc na nie promem podziwiali półwyspy, zatoki, laguny i podwodne grotty. Oczywiście wszyscy mieli okazję popływać w tym cudownym miejscu, gdzie woda jest niewyobraźalnie błękitna. Ponieważ ten jeden z najmniejszych krajów Europy słynie z zabytków, oprócz Valletty koniecznie trzeba było zwiedzić Mdinę (miasto ciszy), Sliemę (miasto portowe) i Birgu, którego początki sięgają czasów fenickich.

Jako że wszystko dobiega kiedyś końca, my również musieliśmy wrócić do naszego kraju. Dnia 26.10.2024 o godzinie 2:00 udaliśmy się na lotnisko, a o godzinie 17:00 opowiadaliśmy już rodzinie wrażenia z naszego wyjazdu.

Pobyt na Malcie będziemy wspominać z rozmarzeniem i uśmiechem na twarzy. Nasi uczniowie zdobyli nie tylko doświadczenie zawodowe, ale mieli okazję sprawdzić swoją samodzielność i umiejętności językowe. Większość z nas pokochała to miejsce i zapewne ma w planach tam wrócić.





Piechowice – Miasto Silnych Rąk

Była powódź, teraz przyszedł czas na podziękowania. – Jesteście wspaniali, czegoś takiego nie było chyba w całej Polsce – mówił Burmistrz Miasta Piechowice Radosław Burchacki.

Burmistrz nawiązał do akcji związanej z powodzią, która nawiedziła nasz region w połowie września. – Przywiozłem zapas worków z powiatowego sztabu zarządzania kryzysowego i aż mnie ścisnęło za gardło. Zobaczyłem, że w ZUK-u pół miasta pakuje worki z piaskiem – powiedział. Pół miasta to może przesada, ale rzeczywistość ludzi było nadzwyczaj dużo. – Dlatego też chcieliśmy Wam podziękować – mówił burmistrz podczas środowego (20 listopada) spotkania z tymi, którzy pomagali. Było to spotkanie otwarte, każdy mógł przyjść. To dlatego, że nie sposób sporządzić listę wszystkich, którzy chwycili za łopaty. Zgromadzeni obejrzeli krótki teledysk pn. Miasto Silnych Rąk, z ujęciami z tegorocznej powodzi. Następnie zgromadzonym wręczono pamiątkowe przypinki z herbem miasta i napisem „dziękujemy za serce, powódź 2024”. Otrzymali je pracownicy ZUK-u, strażacy OSP, pracownicy MOPS-u, pracownicy POK-u i PCK, harcerze z 8 PDH „Burza”, wielu przedsiębiorców: Restauracja Kociółek, Cukiernia Abrabezabra, pizzeria U Bazyla, Pizzeria BOLO, Sklepu Żabka w Piechowicach Dolnych, Radni Rady Miasta Piechowice, pracownicy KSWiK, przedstawiciele Komisarzatu II Policji, Przedszkola Samorządowe-

go nr 2 w Piechowicach, urzędnicy Urzędu Miasta w Piechowicach, Hotel Bergo Szklarska Poręba, oraz wiele osób fizycznych: Ewelina Ostrówka, Michalina Klinowska, Mariusz Smułka, Andrzej Sołodkij, Małgorzata Sztabińska, Zbigniew Mróz, Anna Mangold, Marta Turowicz, Joanna Kozłowska wraz z mężem.

Nie wszyscy byli obecni, ale i tak sala POK-u wypełniła się do ostatniego miejsca. Ci, którzy przyszli przyznali, że pomagali, bo tak trzeba.

– Pochodzę ze Szklarskiej Poręby i tam nie było wielkiej potrzeby pomocy, więc wsiadłem w samochód i zjeżdżałem w dół. I tak trafiłem do Piechowic – powiedział Mariusz Smułka, którego pamięta wielu mieszkańców, bo rozwoził worki z piaskiem charakterystycznym pickuperem. Nie tylko zresztą dostarczał worki, ale i mobilizował mieszkańców, aby się gromadzili nad rzeką i je układali. Jak mówi, jest bardzo pozytywnie zaskoczony postawą mieszkańców i władz naszego miasta. – Mogę tylko pogratulować tej wspólnej akcji – dodał. Zdradził też, że po wszystkim zjechał do... Jeleniej Góry i tam także pomagał. Wody było o wiele więcej, bo na ulicy Nad-

brzeżnej przelewała mu się przez maskę. Jak po powodzi ma się jego samochód? – Stoi w garażu, nie miałem czasu zrobić porządnego przeglądu – przyznaje. – To tylko trochę stali, nie ma to znaczenia w sytuacji, gdy ludzie tracą dobytek całego życia.

RZ



PODZIĘKOWANIE OD PREMIERA

Podczas powodzi Jelenią Górę odwiedził premier RP Donald Tusk i podziękował pracownikom Wodnika, którzy ratowali ujęcia wody. Mało kto wie, że wśród nich był piechowiczanie Artur Lipiński. Na co dzień pracuje w Wodniku, jest też radnym w Piechowicach. Udzielał się nie tylko w pracy, w naszym mieście także układał do późnej nocy worki przy ul. Kamiennej. Gratulujemy!